Rok VII Nr. 53

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2 45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, niedziela 6 marca 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłomaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Przeciwko Kościołowi.!

Na co sobie masonerja w Polsce pozwala.

Dopiero niedawno zwracaliśmy uwagę na wyraźną naganę, jaka się dostała od masonerji obecnemu rządowi, a w szczególności jego kierownikowi za to, ze nie dość pospiesznie wykonuje jej program po zdobyciu władzy w Polsce. Większość członków rządu zdaniem organu masońskiego „Życie Wolne" nie na daje się na te stanowiska i należałoby ich czemprę dzej zastąpić „ludzmi z charakterem" t. zn. lepiej oddanymi sprawie masońskiej.

W tem jednem choćby wystąpieniu uwydatnia się aż nadto jaskrawo to, o czem mówiliśmy już nieje dnokrotnie, że masonerja wobec każdorazowych rządów lewicowych w Polsce spełnia jakoby rolę jakiejś utajonej władzy nadzorczej, która kieruje ich krokami. I stąd też rzecz jasna, że gdy dochodziły do steru rządu z programem narodowym i chrześcijańskim, masonerja, ażeby je utracić, używała ku temu wszelkich sposobów, a w końcu nawet nie cofnęła się przed wywołaniem krwawego rokoszu. Bo, że to właściwie jej była robota, nie ulega chyba żadnej wątpliwości..

Kilka dni temu pojawiło się z pomocą urzędowej agencji prasowej oświadczenie rządu o powstałym dopiero po przewrocie majowym „Głosu Prawdy" w Warszawie, że nie jest on organem urzędowym i że rząd nie bierze za jego wystąpienie żadnej odpowiedzialności. — Co się stało? Dotąd przecież pismo to nagół zawsze było uważane za oficjalny lub conajmniej półoficjalny organ obecnych rządów i nikt temu nie zaprzeczał aż do tej pory. W niem pojawiały się może aż nazbyt często wynurzenia pp. ministrów i odbywane z nimi wywiady i one to właśnie nadawały mu cechę urzędową.

Otóż pokazuje się, że jest to przedewszystkiem organ masoński, którego zadaniem była walka z narodowością polską i religją katolicką. Ataki jego obrażały już niejednokrotnie społeczeństwo, zaś oszczercze wycieczki osobiste przeciw osobom z przeciwnego obozu przyniosły już dziesiątki procesów i wyroków jego redaktorom. Tak naprzykład na osławionym red. Stpiczyńskim z tegoż „Głosu Prawdy" ciąży rzekomo już przeszło 30 wyroków sądowych, lecz mimo to pozostaje on na wolności i uprawia nadal swe niecne naganki.

Jakkolwiek więc rząd dzisiaj się odrzeka od tego, pisma, to jednak władze rządowe są dla niego wciąż jeszcze zbyt pobłażliwe.

Przekraczające w ostatnich czasach wszelką miarę przyzwoitości — ataki „Głosu Prawdy" na Kościół i duchowieństwo katolickie zmusiły go wreszcie do zajęcia takiego stanowiska jak obecnie — tem więcej zaś, że przy zbliżających się wyborach sejmowych nie chciałby ile możności mieć kleru przeciwko sobie. Podobno nawet celem wyjednania nakazu wstrzymania się duchowieństwa od udziału w walce wyborczej został wysłany do Rzymu p. pułk. Wieniawa-Długoszewski. znany ze swoich występów w stolicy tuż po wypadkach majowych. Jeżeli taki jest rzeczywiście cel tej podróży, byłoby to aż nader znamienne.

Czytelnikom znane już są niektóre wyjątki z „Głosu Prawdy", który, rzecz dziwna, za te ohydy nie został ani razu skonfiskowany.

I wobec tego kler miałby nie brać czynnego udziału w akcji wyborczej, tylko czekać aż w Polsce masonerja weźmie górę i nastaną u nas stosunki meksykańskie?

A jeżeli dodamy jeszcza do tych ataków prasy lewicowo masońskiej owe zakonspirowane usiłowania czynione w kierunku szerzenia niedowiarstwa i od szczepieństwa, dalej popieranie takich sekt, które gdzie indziej za niedozwolone praktyki byłyby już dawno pod nadzorem władz policyjnych — to musimy chyba zrozumieć, jak koniecznie są dzisiaj wytężona obrona ideałów narodowych i religji oraz zwarte w tym celu współdziałanie wszystkich elementów patrjotycznych i religijnych.

Kościół katolicki ma być według Konstytucji religją panującą w Polsce przy szerokiej tolerancji dla innych wyznań. Tymczasem jest on dzisiaj, jak wi dzimy bezkarnie atakowany w najohydniejszy sposób.

„Rząd robi wszystko, aby społeczeństwo nie zapomniało o przewrocie majowym".

Z rozpraw senackich. O lepsze uposażenie sądowników. Obrady sejmu nad ordynacją wyborczą. — Pogłoski o rokowaniach polsko - litewskich. — Poseł Wojewódzki nie zamierza sam siebie pakować do więzienia. — Kontrola za pożyczkę.

Ogólne rozprawy nad budżetem w senacie trwają nadal. W d. 3 bm. Sen. Banaszak (NPR) zauważa, że obecnie rząd robi wszystko, aby nie zapomniano o przewrocie majowym. Widać to w me chanicznych rugach urzędników i w tem, że rząd usiłuje rozbić społeczeństwo. Należy dokładnie zbadać pozycje budżetu, aby pieniądze publiczne nie szły tam, gdzie ich społeczeństwo mieć nie chce. Dlatego klub N. P. R. postawi wniosek o skreślenie niektórych funduszów.

Sen. Kasperowicz (bezpartyjny) omawiając budżet Sejmu i Senatu, stwierdził, że wydatki na parlament w Polsce w porównaniu z wydatkami innych państw są niższe.

Wśród rezolucyj zaproponowanych przez komisję jest rezolucja, wzywająca rząd do przyspieszenia sprawy stabilizacji urzędników.

Sen. Jackowski (ZLN) zauważa, że Ministerstwo Sprawiedliwości jest czemś więcej, niż zwykłem mini sterstwem, jest bowiem trzecią władzą w państwie. Omówiwszy sprawę złego uposażenia sędziów i fatal nych warunków pracy, mówca wnosi rezolucję, domagającą się od rządu wniesienia ustawy o kredytach na sądownictwo i zmiany ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

W komisji konstytucyjnej sejmu obradowano nad zmianą ordynacji wyborczej. Ażeby uniemożliwić obrady, początkowo żaden z posłów lewicy nie chciał wejść na salę, aby zabrakło kompletu. Gdy zebrał się komplet i bez lewicy, wówczas dopiero posłowie lewicy wraz z mniejszościami narodowemi weszli do sali obrad.

Pierwszy przemawiał pos. Popiel (N P. R.), który nie podziela negatywnego stanowiska do projektów zmian ordynacji wyborczej. Zabezpieczenie mandatów polskich na kresach wschodnich nie może być obojętne dla stronnictw polskich. Mówca proponuje uzależnienie na wzór niemiecki, ilości mandatów od ilości głosujących. — Zabezpieczenie mandatów polskich w okręgach mieszanych mogłoby nastąpić przez utworzenie okręgów dwumandatowych.

„Słowo" wileńskie zostało spowodu artykułu Cata proponującego zamach na Litwę skonfiskowane. — I to słusznie!

Skład delegacji polskiej w Genewie. W czwartek wyjechała do Genewy delegacja polska, w skład której wchodzą pp. Sokal, Adam Tarnowski, radca legacyjny Marjan Szumlakowski i referent spraw mniejszości narodowych Lubomirski.

Delegacja gdańska w Genewie wręczyła generalnemu sekretarjatowi Ligi Narodów obszerny memorjał w sprawie rokowań o pożyczkę zagraniczną dla Gdańska oraz w sprawie sporu polsko-gdańskiego o cła.

Poseł Wojewódzki, w którego sprawie sąd marszałkowski dnia 2 bm. ogłosił wyrok, wystosował list do marszałka Rataja, w którym prosi o ogłoszenie jego referatów, dostraczonych sekcji narodowościowej II Oddziału Sztabu generalnego, gdyż oświetlą one jego stosunek do dążeń wyzwoleńczych ludu białoruskiego. Dalej donosi on, że wbrew wskazówkom Sądu marszałkowskiego, sprawy zarzutów o ścisły swój stosunek do G. P. U. do sądów państwowych nie wniesie. (bolszewików). (Sąd marszałkowski też istotnie dziwne ma wymagania, a mianowicie, aby poseł Wojewódzki sam kazał się oskarżyć — albo może jeszcze zaaresztować).

O nawiązaniu rokowań polsko litewskich obiegają coraz nowe pogłoski. Obecnie mówią o rokowaniach nad sprawą spławu na Niemnie.

Sprawa pożyczki w Ameryce — za kontrolę? W nowojorskim „Timesie" ukazał się w dniu 26 lutego następujący artykuł:

Pertraktacje o pożyczkę stu miljonow dolarów dla Polski prowadzone są na warunkach które mogą połączyć grupę Morgana i kilka innych poważnych instytucji z Wall Street we wspólnem przedsięwzięciu Pożyczka ta, nawiększa z tegorycznych zagranicznych operacji finansowych, pociągnie prawdopodobnie za sobą również nową metodę kontroli finansów państwa polskiego.

Wiadomości z Polski i ze świata.

We Warszawie po ataku „Głosu Prawdy" na kościół katolicki. Z Warszawy donoszą do niektórych pism. Misja z jaką pułk. Wieniawa-Długoszewski był u Papieża z ramienia prezesa Rady Ministrów Piłsudskiego, było następujące. Piłsudski prosił w liście Ojca św. by spowodował wstrzymanie się duchowieństwa polskiego i jego episkopatu od wpływania na życie nasze polityczne, a w szczególności, gdy dojdzie do wyborów. (Nie umiemy ocenić, ile w tem prawdy.)

Ledwo osławiony Wieniawa-Długoszewski wrócił, a tu „Głos Prawdy", organ „prawdziwych piłsudczyków" wystąpił z brutalną napaścią na Kościół Katolicki i jego duchowieństwo w Polsce. W kołach rządowych wybuchła — niewiadomo już, po raz który — burza, grożąca rozłamem. Ministrowie Meysztowicz i Niezabytowski zagrozili natychmiastowem podaniem się do dymisji. Skończyło się na wyparciu się przez Radę Ministrów „Głos Prawdy", jako „organu rządowego" ale istota zatargu nie została usunięta, bo wszyscy wiedzą, że „Głos Prawdy" pozostał organem „prawdziwych piłsudczyków", t. ż. otoczenia Piłsudskiego i wogóle czynników wpływowych w Radzie Ministrów.

Pułk. Wieniawa-Długoszewski przed sądem. W piątek 4 bm. przed Wojskowym Sądem Okręgowym stanie ppłk. Bolesław Wieniawa-Długoszewski, dowódca 1 go pułku szwoleżerów, jako oskarżony o udział czynny w pojedynku.

Ppłk. Długoszowski, w kwietniu ub. roku pojedynkował się z red, Wacławem Drozdowskim, współpracownikiem „Gazety Porannej Warszawskiej". W wyniku pojedynku na szable obaj przeciwnicy odnieśli rany.

62 800 radioabonentów w Polsce. Według informacyj dyrekcji Poczt i Telegrafów w ciągu stycznia zarejestrowano w Polsce 7.660 nowych radjoabonentów z tego na samą warszawską dyrekcję przypada 5.350. W ten sposób ogólna liczba radioabonentów w Polsce wzrosła do 62.800.

Stan liczebny armji francuskiej przedstawia się obecnie następująco: wojsk krajowych 364.000 wojsk kolonjalnych 175.000. Oprócz tego 45000 osób cywilnych, jako rezerwy.

Bank Polski płacił
dnia 4 marca 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,32 zł.
100 guld. gd.	172,65 zł.
100 rmk.	211,18 zł.
Franki szwajc.	171,73 zł.

Giełda zbożowa.
4 marca 1927 r.

Żyto	100 kg.	40,00--41,00 zł.
Pszenica	„ „	49,50—52,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	57,00—59,00 zł.
„ „ 65 „	„ „	59,00—56,50 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	71,50—76,75 zł.
Jęczmień		30,00—33,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	33,50—36,50 zł.
Owies	„ „	31,00—32,00 zł.
Ospa żyt.	„ „	27,50—28,50 zł.
Ospa pszenna	„ „	26 00 –27,50 zł.
Groch Wiktorja		78,00—88,00 zł.
Słoma żytna	ctr.	2,75— 3,00 zł.
Siano luźne	„	8,00— 8,80 zł.

W 30 letnią Rocznicę Tow. Naukowego w Berlinie.

Wspomnienie.

Przy uniwersytetach pruskich istniały za czasów niewoli i korporacje akademickie polskie a mianowicie w Berlinie „Polonia“ w Wrocławiu „Concordia“ w Gryfii „Adelfia“. Wzmagający się duch HKT. zamknął z czasem i te środowiska uczącej się młodzieży polskiej, najdłużej przetrzymała się „Adelfia“. Nie mając własnego tow. w Berlinie polska młodzież akademicka skupiała się początkowo pod firmą starego tow. Przemysłowców. Nadal nie dało się utrzymać. Chcąc przyjść akademikom Polakom z pomocą szereg odważniejszych „filistrów“ tj. b. akademików już w stanowiskach w zimowym semestrze 1897/8 założyło tzw. Polskie Tow. Naukowe (Polnischer Wissenschaftlicher Verein), które w myśl istniejących przepisów musiało być policyjnie zapisane. Pod osłoną tego tow. zbierali się akademicy Polacy tak z Berlina jak i z Charlottenburga, tworząc na wewnątrz osobne tow z własnym zarządem.

Długoletnim prezesem tzw. policyjnym był pan Dr. Sobierajczyk, dzisiaj burmistrz naszego miasta, a wówczas lekarz praktyczny w Berlinie z bardzo rozgałęzioną praktyką. Nie potrzebuje chyba że dodawać iż prezes takiego tow. narażony był ze stron władz pruskich w najróżniejsze szykany i urzędnik policyjny był u niego prawie że codziennym gościem. Potrzeba było wiele odwagi cywilnej i miłości Ojczyzny, aby wytrwać na tem odpowiedzialnym stanowisku. Wytrwał na nim p. Dr. Sobierajczyk od 1897 przez szereg lat, przeszedłszy niejedną burzę i kryjąc swoją osobą wszelkie poczynienia patrjotyczne polskiej młodzieży akademickiej.

Dzisiaj w 30 letnią rocznicę wznoszą się z wdzięcznością serca tylu b. polskich akademików zwłaszcza z b. zaboru pruskiego ku swemu ojcufilistrowi który przez tyle lat otaczał ich swą opieką i którego żadne prześladowania pruskie nie mogły strącić ze swego posterunku. (Alk.)

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 5. marca 1927 r.

Dziś. Jan Józef od Krzyża w. Teofil b. w.
5. 3. 27. Słońca wschód 6.17 zachód 17.18
Księżyc wschód 7.10 zachód 18.4

— **Bibljoteka tow, Czytelni Ludowych**, przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Porządek nabożeństw w farze**. O godz. 7.30 Msza św. z polską nauką o 8,45 Nabożeństwo niemieckie, o 10.30 Suma z polskiem kazaniem o 12 15 Msza św., o 15 Różaniec i zgromadzenie Zywego Różańca.

— **Kronika kościelna.** Jak się dowiadujemy na stanowisko kuratusa zakładu św. Boromeusza w Chojnicach powołany został ks. Grzemski z Starogardu. Na wolne miejsca do Starogardu przeniesieni zostaną księża Sowiński i Dahlmann.

— **Nasz kalendarz dołączamy** do dzisiejszego numeru naszego pisma. Jest on, jak to już poprzednio zaznaczyliśmy skromny. Zresztą jest to początek Pozatem sytuacja wydawnictw, a szczególnie tu na kresach, jest ciężka i nie rozporządzamy dostarczonemi funduszami, abyśmy mogli porywać się na rzeczy wielkie i kosztowne. Liczymy wszakże na poparcie naszych czytelników i przyjaciół w kierunku przysporzaniu nam nowych czytelników, tak iż w przyszłym roku będziemy może mogli wydać i obszerniejszy kalendarz i rozesłać go wcześniej.

W każdym razie pragniemy choć w skromnej mierze odwdzięczyć się za łaskawe poparcie naszym zwolennikom i przyjaciołom a pozatem mogą się Szanowny Czytelnicy przekonać że nie czyniliśmy czczych obietnic i że dotrzymujemy danego słowa. A za opóźnienie przepraszamy.

A co do przyszłości, to prosimy pamiętać o nas jak my pamiętamy o starannem redagowaniu naszego pisma a wtedy będziemy w stanie na przyszły raz dołączyć dla wiernych całorocznych abonentów piękny i treściwy kalendarz „pomorski“. Mamy nadzieję, że przy łaskawem i usilnem poparciu naszych Czytelników wydanie nam się uda i Koło naszych abonentów się odpowiednio powiększy.

W najbliższych dniach dołączymy do Rolnika spis jarmarków, tak aby Szan. Czytelnicy mogli je włączyć do kalendarza.

— **Złodzieje z Łodzi**. P. Marcie Król, żonie rolnika z Mokrego pow. chojnicki, podczas jarmarku w Tucholi skradziono z torebki ręcznej 300 zł. Jako sprawców przytrzymano i odstawiono do sądu Izraela Rapaparta i Moszka Gryca, handlarzy z Łodzi. Może „Kurjer Czerwony“, paszkwil warszawski zanotuje sobie wypadek ten? —

— **Polski Bank Handlowy wypłaca**. Jak się dowiadujemy dyrekcji Polskiego Banku Handlowego miało się udać uzyskać od sądu zniesienie nadzoru sądowego. Normalny ruch w banku i spłacenie wierzycieli ma się rozpocząć z dniem 15 bm. Wiadomość tę, o ile znów nie zajdą inne komplikacje, interesenci po prawie 2 rocznem oczekiwaniu, mogą powitać z zadowoleniem.

— **Z targu**. Na targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,50—1,60 zł, skopowinę 1,00—1,20 zł, cielęcinę 1,00—1,20 zł, wołowinę 1,20 zł, mięso siekane 1,60 zł. Masło 2,20—2,30 zł, jaja 3,20 – 3,50 zł. Ryby: liny 1,40 za ft., szczupaki 1,50, okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę marchew 10—15 gr. za pączek, cebula 35 gr. za litr, gruszki 40—50 gr za litr, jabłka 25—60 gr.

— **„Król apaszów“**, wstrząsający dramat w 8 aktach ukaże się dziś i jutro w niedzielę w kinie Nowości. W roli głównej wystąpi najsilniejszy człowiek na kuli ziemskiej Lucjano Albertini.

W poniedziałek, wtorek i środę ukaże się na ekranie „Zywot, Cuda i Męka Chrystusa“ czyli film p. t „Golgota“. Zdjęcia do tego filmu były zrobione w świętych miejscach. Przed widzami przesuwają się malownicze krajobrazy Palestyny, Jerozolimy itd. Obraz ten jest wyrazem ostatniej techniki filmowej. Rodzice! Jeżeli chcecie wychować dzieci religijnie spieszcie sami i posyłajcie dzieci Wasze obejrzeć ten piękny film, gdyż żadna książka nie utrwali w pamięci Zycia Chrystusa, jak powyższy film.

— **Z Izby Przemysłowo Handlowej w Grudziądzu**. Sferom zainteresowanym podaje się niniejszem do wiadomości, że Centralna Komisja Przywozowa nie będzie nadal załatwiać podań o prolongowanie niewykorzystanych pozwoleń przywozu. Podania takie traktowane będą na równi z nowemi podaniami, i rozpatrywane będą na zasadach ogólnych, tj. tylko w razie zaistnienia wolnego kontyngentu.

— **Kupiectwo w obronie swej egzystencji.** W obecności 12 członków odbyło się ubiegłej środy zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodzielnych w Chojnicach. Prezes p. Stamm i sekr. p. Wojnowski odczytali komunikaty z Centrali z Grudziądza, oraz z Izby Skarbowej jak również i protokół w sprawie założenia hurtowni śledzi w Gdyni. W sprawie podatku drogowego prezes podał do wiadomości wyniki z Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W dyskusji zabierali głos pani Jeleniewska i p. Tuszyński. Pan Rudnik przemawiał w sprawie podatku od nieruchomości. W sprawie podatku dochodowego prezes odczytał okólnik ze Związku Polskich Kupców w Warszawie. Uchwalono zwrócić się do Centrali do Grudziądza aby podała w sprawie podatku dochodowego czysty zysk w procentach dla poszczególnych branż zestawiony przez Minist Skarbu, oraz spis pozycji, które odlicza się od dochodu brutto. W sprawach podatkowych wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos p. p. Górecki, Tuszyński, Wojnowski i red. Kaszubowski. Zauważono rozgoryczenie wśród kupiectwa miejscowego co do postępowania Urzędu Skarbowego w niektórych wypadkach. Szczególnie oburzono się na skargi sądowe wytaczane często kupcom przez Urząd Skarbowy. Zebrani zadecydowali o ile Urząd Skarbowy i w przyszłości z tylu skargami występować będzie wobec tut. kupiectwa Związek zmuszony będzie wydelegować komisję do Warszawy aby tam interwenjowała w Ministerstwie.

W myśl wniosku z walnego zebrania poruszono sprawę składek i uchwalono wykluczyć członków towarzystwa o ile w nowym roku będą ze składkami zalegali 3 miesiące i po 3 krotnych zawezwaniach pisemnych się z nich nie uiszczą, poczem pozdrowieniem „Cześć kupiectwu“ zebranie solwowano.

— **Dokąd należy zwracać podanie o subwencję?** Zwraca się uwagę instytucjom społecznym oraz osobom wnoszącym podanie o subwencję rządową z tytułu opieki społecznej, że wszelkie podania tego rodzaju winne być kierowane bezpośrednio do właściwych Starostów względnie Prezydentów Miast, bez względu na to, czy ostatecznym adresatem są wspomniane władze adm. I instancji, czy też Urząd Wojewódzki lub nawet Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Zachowanie wskazanego wyżej trybu leży w interesie petentów t. zn. umożliwi szybkie załatwienie ich podań, bowiem zwłoka mogłaby powstać właśnie przez pominięcie wskazanej I instancji, do której władza II i III inst. musiałaby — w braku opinji — wniosek i tak zwrócić celem zaopinjowania

— **Najazd „Izraelitów“**. Od pewnego czasu kręcą się po naszem mieście synowie „Sjonu“ z manufakturą „nalewkowską“, szukając naiwnych na swą tandetę. Spodziewać się należy że społeczeństwo chojnickie jak dotąd i w przyszłości będzie świadome hasła „swój do swego“. — Mamy dosyć wyrobów fabryk polskich, nie potrzebujemy się zasilać w wyroby żydowskie.

— **Zebranie P. Z. K. Koło Chojnice**. W ub. czwartek w lokalu p. Jażdżewskiego przy licznym udziale członków odbyło się zebranie P. Z. K. Koło Chojnice. Zebranie zagaił wiceprezes p. Wysocki. Po krótkiem przemówieniu przewodniczącego i przeczytaniu protokołu przystąpiono do omówienia sprawy zakupu dla członków koła. W końcu uchwalono, aby zakupów nie czyniono z Łodzi, na których już niejednokrotnie byli poszkodowani członkowie, lecz u miejscowych kupców Następnie przystąpiono do wyboru członków do kasy emerytalnej. Sprawę tę referował p. Grzonkowski. Po krótkiej dyskusji przystąpiono do wyboru członków, w skład których weszli z warsztatów pp Stachowiak i Grzonka, zastępcy Szweda i Mikołajczyk. Z innych działów pracy p. p. Grzonkowski, Kobus i Kiedrowicz, zastępcy Lineradzki, Guziński i Mrowicki. Po przeczytaniu komunikatów Związku, przystąpiono do wolnych głosów. M. in. omawiano sprawy ekonomiczne pracowników kolejowych, oraz sprawy związkowe i zawodowe.

— **Wysokość odsetek prawnych**. Na podstawie rozporządzenia z dnia 21 lutego wysokość odsetek prawnych została obniżoną do 10 proc. od sta rocznie, począwszy od dnia 1 marca 1927. Stopa ta stosowaną będzie również do tytułów prawnych powstałych przed wejściem w życie rozporządzenia z tem jednakże, że odsetki te liczone będą od d. 1 marca br.

— **Cło wywozowe od żyta i mąki żytnej.** Termin mocy obowiązującej rozporządzenia o ustanowieniu cła wywozowego od żyta i mąki żytnej został przedłużony do dnia 31 marca br. włącznie.

— **Swiadectwa przemysłowe przedsiębiorstw wynajmu łódek i rowerów.** Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że przedsiębiorstwa wynajmu łódek ruszanych siłą ręczną przy pomocy wioseł i żaglówek tudzież przedsiębiorstwa wynajmujące rowery zalicza się do przedsiębiorstwa III. kat. handlowej, o ile posiadają one do wynajmu ponad 10 łódek lub rowerów inne zaś posiadające mniejszą ilość winny być zaopatrzone w świadectwa przemysłowe IV. kat. handlowej. Przedsiębiorstwom wynajmu łódek, jako wykonywanym sezonowo, zezwoliło Ministerstwo na zazadzie ustawy z dnia 15 VII. 1925 r. nabywać półroczne świadectwa handlowe.

— **Zebranie Koła podof. rezerwy**. W czwartek w lokalu p. Ostrowskiego odbyło się zebranie miesięczne koła podoficerów rezerwy. Zebranie zagaił prez. p. Kubik. Po przeczyt. protokołu i okólników Związku omawiano sprawy towarzyskie i związkowe, Dość obszernie omawiano sprawę przedstawienia które ma się odbyć w sali hotelu Engla dnia 13 bm.

Próby przygotowanej sztuki pt. „Arlekin ks. Hakenkreuz“ oraz „Poseł czy kominarz“ idą w szybkiem temple. Spodziewać się należy, że powyższe sztuki wypadną ku zupełnemu zadowoleniu.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął zebranie prez. Kubik hasłem towarzyskiem „Jedność“.

— **Skierowanie egzekucji na uposażenie służbowe.** Na podstawie okólnika z dnia 25. stycznia br. Min. Skarbu poleciło, aby w przyszłości władze skarbowe w poszukiwaniu zaległości podatkowych kierowały kroki egzekucyjne przedewszystkiem do ruchomych objektów majątkowych, ewentualnie dochodów z nieruchomości podatników, po wyczerpaniu zaś tej akcji egzekucję należy skierować na płacę. Ministerstwo bowiem nie uważa za wskazane, aby zaległości podatkowe były egzekwowane wyłącznie tylko w drodze potrącenia należności z płac pracowników, gdyż sposób ten przy masowem stosowaniu nie może dać pożądanych wyników ze względu na to, że w myśl obowiązujących ustaw tylko część wynagrodzenia pracownika w zależności od wysokości poborów i stanu rodzinnego podlega zajęciu. Sposób ten nie jest wskazany również z przyczyny zbyt uciążliwej manipulacji przy potrąceniu należności z listy płacy.

Z CZERSKA I OKOLICY.

(P) **Kradzież**. W środę późnym wieczorem włamali się do składu kapeluszy p. Przytarskiej złodzieje. Włamywacze za pomocą wtłoczenia okna wystawowego dostali się do wnętrza, i tam zostali przez członków Stow. Młodzieży zauważeni. Młodzieńcy natychmiast pospieszyli po policję, która jeszcze na czas zdążyła przybyć. Złodzieje zauważyli że nie ma innego wyjścia, zabrali się do ucieczki. Jednakże niedaleko przemysłu drzewnego Hermanna Szütta 2 złodziei przytrzymano i odprowadzono do aresztu policyjnego, trzeci zaś zdołał zbiedz. Jak się okazało, opryszkami byli osobnicy, którzy ostatnio od domu do domu chodzili celem szlifowania nożyc. Jeden z złodziei posiadał aż 1000 zł. pochodzące z kradzieży.

(P) **Kino Metropol**. Na ekranie kina Metropol w sobotę i niedzielę ukaże się najnowsze arcydzieło w 7 aktach p. t. „Sen o szczęściu“, w głównej roli wystąpi hrabina Ester Hase i Harry Liedtke. Podczas przerw występy zespołu artystyczno literackiego.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Z jarmarku. (st) Na ostatni jarmark spędzono dużo koni a za to mniej bydła. Ceny za konie i bydło były wygórowane, to też robiono mało obrotów. Za to doliniarze wzięli się pilnie do pracy, którym policja przeszkadzała w wykonywaniu rzemiosła i odstawiła do sądu

Doliniarze na jarmarku. (st) Na gorącym uczynku przytrzymano niejakiego Gattajnera handlarza z Łodzi, który wyciągnął portfel z kieszeni p. M. Pilarskiemu z Bysławia. Ponieważ poszkodowany wczas kradzież spostrzegł, otrzymał portfel swój z powrotem.

Do sądu odstawiono K. Całkę z Wyszogrodu, który dopuścił się kradzieży 10 zł. na szkodę p. S. Szpittera. Z składu p. M. Gulgowskiej skradziono 4 koszule. Jako złodziei wykryto Eng, Arnolda, Marjannę Kolęda i Kaźmierę Owczarek z Grudziądza, którzy tu dotąd sprowadzili się z Łodzi. Powyżej przytoczone przykłady są dowodem, kto na jarmarki przybywa i jaki towar na sprzedaż wystawia. Kto wobec tego zaprowadza demoralizację na naszej ziemi pomorskiej.

Ciechocin (Wśród młodzieży szkolnej). Prawdziwą ucztę duchową sprawiły dzieci tutejszej szkoły pod kierownictwem naucz. P. Wojaka swym rodzicom przez urządzenie wieczorku rodzicielskiego. Z powodzeniem odegrano dwie sztuczki: „Domyślny Staś“ i „Die drei Kreuze“. Odpowiednio dobrane wierszyki i piosenki wypełniały program. Czysty zysk przeznaczony jest na powiększenie bibljoteki uczniowskiej.

Gostyczyn (lo) (Z Kółko Rolniczego) Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się dnia 27 lutego. Pan Scibor Marchocki z Kamienicy wygłosił referat o organizacji i administr cji gospodarstw rolnych. Referat p. M. budził ogolne zaciekawienie wśród obecnych. Jako delegatów na walny zjazd PTR. do Torunia wybrano pp. Baumgarta i Nitkę.

Przyrowa. (!o) (Do czego doprowadzi pijaństwo)? Na jarmarku w Tucholi zapruszyli sobie niektórzy mieszkańcy Kloni silną dawką głowy, Po opuszczeniu pociągu na dworcu w Przyrowie przyszło między nimi do bójki. Podczas bójki jeden nożowiec z Kloni zadał p. Katce z Przyrowy nożem 5 cięć w twarz, ręce i barki. Rany w barkach są tak wielkie, że część płucy wyszło. P. dr. Golnik z Tucholi udzielił pierwszej pomocy. Stan nieszczęśliwego jest groźny.

Z POMORZA.

Brusy. (Jarmark kramny.) We wtorek dnia 9 bm. odbędzie się tutaj wielki jarmark kramny oraz na bydło i konie.

Odry pow. Chojnice. (Na kościół w Odrach.) Tutejsze Stow. Młodzieży żeńskiej urządziło w niedzielę dnia 27 II. br. swe pierwsze przedstawienie amatorskie. Odegrano z powodzeniem dwie sztuczki i to „Niebezpieczna sklepikarka“ w 1 akcie i „Gdzie szczęście“ w 3 aktach. Amatorki mimo krótkiego czasu, przeznaczonego na ćwiczenia, wywiązały się bardzo dobrze, czego dowodem były liczne oklaski ze strony gości. Cwiczeniami kierował naucz. p, Podgórski, z Wojtala. Czysty zysk we wysokości 150 zł. Tow. przeznaczyło na budowę przyszłego kościoła w Odrach“.

Pawłowo. (Praca oświatowa pozaszkolna) Szkołę Rolniczą w miesiącu lutym dwa razy odwiedziła p. Stefanja Bojarska i wygłosiła wykład p. t. 1) Życie społeczne i jego organizacja na wsi polskiej i czeskiej“. i „Tajemnica Danji“, — 27 lutego odbyła się w szkole Rolniczej w Pawłowie zabawa szkolna. Dochód z tej zabawy słuchacze szkoły przeznaczyli na kupno aparatu radja dla użytku szkolnego, Tegoż samego dnia młodzież ze szkoły Rolniczej w Pawłowie urządziła wesołą zabawę, która urozmaicona niespodziankami kończyła karnawał, starsi, osadnicy miejscowi zeszli się tłumnie do Szkoły Rolniczej i zorganizowali „Kółko Rolnicze“ z siedzibą w Pawłowie. Zapisało się odrazu 31 członków. Jednomyślnie wybrano prezesem Dyr. Szkoły Rolniczej p. Stanisława Piechocińskiego, zastępcą prezesa Jana Dobka, na sekretarza Tomasza Bendę, na skarbnika Józefa Srankowskiego na zastępcę sekretarza Józefa Sozińskiego. Kółko na razie wytknęło sobie za cel najbliższy meljorację łąk i poprawę gospodarstwa mlecznego. „Szczęść Boże“ nowej placówce wiedzy rolniczej.

— **Kamien.** (N) (Nowy członek honorowy „Lutni“ Na ostatnim przedstawieniu tutejszego towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ p. Daroń F. prezes „Lutni“ wręczył ks. kuratusowi Szwanycowi długoletniemu dyrygentowi chóru „Lutni“ dyplom mianujący go członkiem honorowym towarzystwa jako dowód uznania za pracę jaką położył dla towarzystwa. Jak wiadomo ks. kuratus Szwanyc w najbliższych dniach ma zostać przeniesiony do Brus.

— (Świerzb.) Został stwierdzony świerzb u koni p. Daronia. Srodki zaradcze zostały zarządzone.

— (Nowy zakład rzeźnicki.) P. Bros F. wniósł do tutejszego Starostwa wniosek o zezwolenie urządzenia rzeźni w naszem mieście.

— (Z targu) Na ostatnim targu tygodniowym płacono następujące ceny za nabiał: za funt masła zł. 2,60 za mendel jaj 2,20 zł.

Sośno pow. Sępólno. (N) (Stacja ogierów państwowych.) Departament chowu koni ustanowił w naszej miejscowości stację ogierów państwowych. Stacja ta znajduję się u p. Ketelholda i liczy 3 ogierów półkrwi ang.

Sypniewo pow. Sępólno. (N) Badanie mięsa.) Do tutejszego badacza mięsa (Burrita Sypniewo) należy Sypniewo gmina i obsz. dw., badanie mięsa do konywane jest w poniedziałki i czwartki od godz. 14—15.

Więcbork. (wa) (Częste wypadki na jeziorze). Dnia 1. 3. 27 o godz. 6 wieczorem utopił się 7 letni chłopiec Kazimierz Piechocki. Na ratunek pobiegli brat oraz 2 starsze siostry. Niestety nie zdołali go wyratować, lecz sami wpadli do wody. Na ratunek owych 4 osób przybiegli p. Altman i p. Altmanówna, którzy nie utrzymali się na lodzie. Dopiero szewc p. Berndt staruszek około 56 lat przybiegł z drabiną i wyratował wszystkich oprócz najmłodszego chłopca Kazimierza Piechockiego.

Jezioro nasze żąda rok rocznie swej ofiary. Przed 2 laty utopił się syn p. Maracha i pewien żołnierz. W ubiegłym roku 2 uczni stolarskich p. Blumy. W 2. św. Bożego Narodz. 26 o mało nie stracili życia w nurtach wody p. Reipold i p. Sloma, obecnie przy wojsku, oraz p. Ledermanówna i p. Kucharski. Pomimo wszystkich tych wypadków i ostrego zakazu władzy miejskiej nie można ustrzec od ofiar.

Toruń. (Nowinki z Torunia). Dnia 19 lutego w Sądzie Okręgowym byli zasądzeni niejaki Klein lat 21 leśnik z zawodu i 17 letni parobek Buczyński o zastrzelenie na Wiśle w 26 roku dwóch rybaków którzy kradli ryby i wrzucili trupów do wody.

Najnowsze wiadomości
(Informacje własne).

Powódź idzie. Skutkiem szybkiego topnienia śniegu dopływy Wisły jak, Soła, Skawa, Raba Dunajec, Wisłoka i San wezbrały gwałtownie. Nie które z górskich rzek wystąpiły z brzegów unosząc kładki, a nawet mosty. San w ciągu jednej nocy przybrał o 1 mtr. Wisła przybrała pod Krakowem o 87 ctm. Lody na Wiśle ruszyły, płynie gęsta kra.

Olbrzymi pożar w Nowym Jorku. Spłonęły wielkie magazyny portowe pensylwańskich kolei żelaznych, ofiarą pożaru padło również szereg załadowanych wagonów. Szkody oceniają na 1,5 miljonów dolarów. Łuna pożaru rozświetliła cały port nowojorski.

Ugoda chińsko angielska została zawarta co do Kiuklanu, który stanie się zwyczajnym portem kontraktowym z policją. Chińczycy zapłacić mają 40000 dolarów odszkodowania za poczynione na majątku angielskiem spustoszenia podczas rabunków. Ugoda ta oznacza wielkie ustępstwo Anglików, gdyż odszkodowanie nie pokryje ani w części spustoszeń.

Niemiecka partja demokratyczna domaga się od Stresemanna, aby się ujął za Niemcami w Tyrolu, którzy jakoby są uciskiwani przez rządy włoskie.

Bunt w francuskiem więzieniu wojskowem. Z Le Mans donoszą o buncie 100 więźniów wojskowych, którzy mieli być przetransportowani do więzienia cywilnego. Wojsko zdołało poskromić buntowników.

Rząd Stanów Zjedn. Ameryki wydał nową ustawę o wychodźtwie do Ameryki.

W sprawie pożyczek zagranicznych rząd Ameryki nie zamierza zmienić swej polityki.

Nagły wyjazd posła meksykańskiego Tellera z Waszyngtonu tłomaczy rząd meksykański sprawami familijnemi posła.

Wykrycie morderstwa po 20 latach. W Asz (Czechy) poinformowała policję pewna kobieta, iż żona niejakiego Dorsza opowiedziała jej kilka lat przed swą śmiercią, że mąż jej Dorsz zamordował przed 20 latami pewnego 18 letniego ucznia artystycznego. Obwiniony Dorsz, który został przyaresztowany przeczy. Jednakże przesłuchy wypadły na jego niekorzyść.

Minister Zaleski oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że ma nadzieję, iż w Genewie przyjdzie między nim a Stresemannem do ugody w sprawie wie zatargu polsko niemieckiego

Hromada morduje. Donoszą z Nowogródka iż we wsi Kajszowce zamordowano Aksentego i Helenę Chłuczków. Podejrzewają, iż morderstwo to było nowym aktem terorystycznym białoruskiej ;Hromady, przeciw której Człuczkowie występowali energicznie na terenie powiatu.

Lekarz znawca orzekł że obaj rybacy zostali zabici kulami dum—dum. Po całodziennej rozprawie sąd skazał Kleina na 9 mies. więzienia, a Buczyńskiego na 6 miesięcy. Przeciwko temu wyrokowi prokurator wniósł odwołanie.

Wielkie Glisno! (jg) (W polskie ręce). Nareszcie nieruchomość Stegmanna która pozostała przez szło sześćdziesiąt lat w rękach niemieckich, przeszła w ręce naszego rodaka pana Alojzego Łąckiego z Glisna. Nieruchomość ta pozostawała przez długi czas bez właściciela na której panoszył się dotychczas pewien obleciświat „Część nowemu nabywcy“.

Jeden z obywateli.

Grudziądz. (Skazanie defraudanta.) W sobotę 26 lutego rozpatrywał sąd okręgowy w Grudziądzu sprawę sprzeniewierzenia, dokonanej przez byłego inkasenta Jana Tyneckiego przed kilka miesiącami na szkodę firmy „Polski Przemysł Gumowy“ Pe Pe Ge w Grudziądzu. Sąd okręgowy zasądził Jana Tyneckiego za sprzeniewierzenie na 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

— (Karnawał). (Kor. wł.) Minęło szumne panowanie księcia karnawału — nastała znów spokojna szarzyzna. I w Grudziądzu bawiono się co nie miara — lecz więcej tańczono jak zaglądano do kieliszka — dobry znak gości. Najwspanialej wypadły bale Tow. Czerwonego Krzyża i wojskowe. Nie ustępował im Królewski Bal bractwa strzeleckiego. Wprost przepełnione były zabawy starych na znanych jeszcze przed wojennych tow. jak Lutni, Sokoła, Moniuszki. Pod bałogiem napaści czerwonych pismaków lud pomorski zaczyna się znów skupiać około swych sztandarów które prowadziły go przez cały czas niewoli. Odbyły się i bale urzędnicze, cechowe, kolejarzy, lokatorów i sublokatorów na wszystkich bawiono się ochoczo.

Z DALSZYCH STRON.

Pinki pow. Wieluń- (Zastrzelenie przemytnika) Na odcinku placówki str. cel. Pinki usiłowała banda przemytników, przemycić do Polski większą partję tytoniu, jaka jednak natknęła się na funkcjonarjuszy str. cel. i podczas pościgu został jeden przemytnik z szajki zastrzelony, jak również został odebrany przemyt składający się z kilkunastu worków tytoniu.

Wydawnictwa.

Album Hallerczyków, Grudziądz 28 stycznia 1920 r. ukazało się co dopiero w druku w nakładzie Grudziądzkiej „Placówki Związku Hallerczyków“, Album w wytwornej szacie z czworobarwnym starożytnym herbem miasta na białej kredowej okładce przedstawia się wspaniale.

Pierwsza część opisuje historję niewoli miasta Grudziądza z jego 6 polskiemi towarzystwami i licznymi działaczami. Część druga przypomina nam czasy przełomowe, rewolucję niemiecką, starania obywatelstwa polskiego o przyłączenie miasta do macierzy, przeciwdziałania Prusaków, przyjazd komisji odbiorczej a wreszcie przygotowania do przyjęcia Wojska Polskiego Część trzecia poświęcona jest wkroczeniu Wojsk Polskich i władz cywilnych z wspomnieniami i epizodami. Ostatnia część daje nam pogląd na rozwój miasta Grudziądza za czasów polskich. Do albumu dołączona jest praca historyczna ks. J. A Łukaszkiewicza, archiwarjusza miejskiego „Grudziądz Królewskiem miastem“ opisująca herby i pieczęcie miejskie. Przeszło 100 ilustracji nadaje całości albumu należne piękno. Jest to pierwsza praca historyczna o Grudziądzu z czasów niewoli pruskiej i upamiętniająca historyczną chwilę wkroczenia Wojsk Polskich do miasta. Album poświęcone jest czci Generała Broni Józefa Hallera, dowódcy frontu pomorskiego. Opracował je znany ze słynnego procesu toruńskiego 1901 r. Filomata Pomorski p. red. Aleksander Markwicz.

Na żądanie wysyła się album za nadesłaniam 5,50 zł. lub zaliczką. Zamówienia uprasza się skierować do: red. Aleks. Markwicz Grudziądz Stara 24.

PORADA PRAWNA.

P. Ig. G. Gostyczyn. Pełne przewaloryzowanie hipoteki wynosi 11.200 zł. (1 zł. = 56 gr) Przewaloryzowanie jest uzależnione od wartości nabywczej nieruchomości w stosunku do hipoteki w obecnej wartości nabywczej. To może ustalić biegły: Przykład W styczniu 1919 wynosiła cena nabywcza gospodarstwa 100.000 mk, hipoteka 20 000 zł. więc stosunek 5 : 1. Obecnie wartość nabywcza tej nieruchomości wynosi 40.000 zł. zatem hypoteka wedle powyższego stosunku 8 000 + umówione odsetki za zaległe 4 lata. Jeżeli wierzyciel niechce przyjąć proponowanej kwoty, niech skarży. Wtenczas Pan na koszta — oprócz zaliczki na adwok. — się nie naraża.

Pan J. P. Wiele. Należy zapodać treść hipoteki (pożyczkowa resztę ceny kupna, należąca się tytułem spadku) i jej pozostania tudzież treść i jej powstania. (Komu pieniądze zostały zapłacone wierzycielowi czy też dłużn kowi któremu następnie zapłacił gotówkę wprost wierzycielowi.) Bez powyższych danych porady udzielić nie można.

Pan T. Kt. Zlueno pow. Brodnica. Wynosi 99,40 zł. + umówione odsetki zaległe za ostatnie 4 lata. Pełne przewaloryzowanie. 100 mk. polsk. = 0,71 zł.

Ruch w Towarzystwach.

Tow. Mężczyzn Katolików Zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Konsumu Urzędników. Na porządku dziennym dalszy ciąg wykładu p. dr. Piełowskiego. Zarząd.

Tow. Powstańców i Wojaków urządza w niedzielę 6. marca b. r. swoje I. ostre strzelanie. Zbiórka o godz. 13 na strzelnicy w lasku miejskim. Wszyscy druhowie winni się stawić. Komendant.

Towarzystwo Zgoda pod opieką św. Józefa. Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu pana Januszewskiego. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzpltej. Polskiej odbędzie się w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 13 tej na sali Hotelu Centralnego.

Cech stolarski Chojnice. W sobotę dnia 5 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się nadzwyczajne zebranie Cechu. Na porządku obrad m. i. nabycie surowców i materjału. O punktualne przybycie prosi. Cechmistrz.

Koło Oficerów Rezerwy. W dniu 6 marca br. o godz. 17 odbędzie się zebranie Związku oficerów rezerwy koło Chojnice w miejscowem kasynie I Baonu Strzelców. P. płk. Komierowski, wygłosi wykład z dziedziny wojskowości.

Koniec części redakcyjnej

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski. Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.